



Sygn. akt IV KK 10/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **J. T.**

skazanego za przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 i art. 65 § 1 k.k.

i **R. P.**

skazanego za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 marca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego – na niekorzyść skazanego R. P. oraz kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego J. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt XIV K (...)

**1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I.3 i I.4 w odniesieniu do
skazanego R. P. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi**

Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,

2) oddala kasację obrońcy skazanego J. T. jako oczywiście bezzasadną,

3) obciąża skazanego J. T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w części odnoszącej się do tego skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt XIV K (...), uznał J. T. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia listopada 2011 r. do nieustalonego dnia kwietnia 2012 r. w K., działając wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że przekazał J. H. substancje psychotropowe w postaci 200 gramów mefedronu, za kwotę 80 zł za gram, łącznie za kwotę 16 000 zł oraz środki odurzające w postaci 50 gramów kokainy, za kwotę 150 zł za gram, łącznie za kwotę 7 500 zł, celem dalszej odsprzedaży, tj. występku z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. (pkt 4 wyroku). Jednocześnie Sąd ten uniewinnił J. T. od zarzutu popełnienia innego przestępstwa zarzucanego aktem oskarżenia, a określonego w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 5 wyroku).

Tym samym wyrokiem Sąd uznał R. P. za winnego tego, że w dniu 2 kwietnia 2012 r. w K., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił C. B. środki odurzające w postaci 12 g marihuany za kwotę 20 zł za gram tego narkotyku, to jest łącznie za kwotę 240 zł, w ten sposób, że podczas zorganizowanej przez J. H. transakcji nabycia środków odurzających,

odebrał od M. S. 12 gramów marihuany i przekazał je C. B. , tj. występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł., jednocześnie warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 4 lat próby (pkt. 6 i 7 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wnieśli: Prokurator Regionalny w [...]. oraz obrońcy J. T. i R. P..

Prokurator wyrok ten zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść R. P. , zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezkrytycznym przyjęciu, że R. P. w związku z popełnionym przez niego przestępstwem i wymierzoną karą pozbawienia wolności „nie ma potrzeby (...) izolować”, że „warto dać obecnie kredyt zaufania, by wykazał, że po dotkliwym doświadczeniu zmienił swój stosunek do norm prawnie chronionych”, przy jednoczesnym braku rozważenia dotychczasowej karalności oskarżonego i jego zachowania po zapadających orzeczeniach w innych postępowaniach, który to błąd miał wpływ na treść wyroku i skutkowało zastosowaniem instytucji probacyjnej w sytuacji gdy użycie tego dobrodziejstwa z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego było niesłuszne,
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez brak wskazania w pisemnym uzasadnieniu wyroku jakie fakty uznał Sąd I instancji za udowodnione w zakresie ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia zastosowania wobec oskarżonego J. P. warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz poprzez brak wyjaśnienia dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Podnosząc te zarzuty, oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie w stosunku do oskarżonego R. P. orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania wymierzonej mu kary

pozbawienia wolności, a w pozostałej części o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

Obrońca J. T. w złożonej apelacji zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony J. T. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w okresie od nieustalonego dnia listopada 2011 r. do nieustalonego dnia kwietnia 2012 r. w K., działając wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że przekazał J. H. substancje psychotropowe oraz środki odurzające w ilościach szczegółowo opisanych w treści zaskarżonego wyroku,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że z zeznań świadka J. H. wynika, iż oskarżony wypełnił znamiona zarzucanych mu czynów, podczas gdy zeznania tego świadka nie wskazują, aby doszło do wypełnienia przez oskarżonego wszystkich znamion przestępstwa, co w świetle okoliczności, iż żaden inny dowód nie potwierdza w/w okoliczności stanowi w konsekwencji naruszenie zasady określonej w art. 5 ust. 2 Kodeksu postępowania karnego, tj. zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony J.T. działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podczas gdy wniosek taki nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony J. T. uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających oraz substancji psychotropowych podczas gdy wniosek taki nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 167 k.p.k. i art. 170 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci analizy fizykochemicznej związku 3 mmc, oraz ewentualnie, na wypadek nie uwzględnienia tych zarzutów rażąco niewspółmierność kary.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego J. T. od „zarzucanych mu czynów” (choć przypisano temu oskarżonemu w wyroku tylko jeden czyn, od drugiego, zarzucanego w akcie oskarżenia został on uniewinniony a zatem w tej części obrońca nie mógł i nie wniósł apelacji), ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania albo o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez znaczne złagodzenie kary pozbawienia wolności i orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Obrońca R. P. zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w całości w odniesieniu do tego oskarżonego i na jego korzyść. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że oskarżony R. P. w dniu 2 kwietnia 2012 r. w K. , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił C. B. środki odurzające, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania świadek C. B. , która na rozprawie z dnia 27 czerwca 2015 r. wskazała, że środki odurzające przyniósł jej „mężczyzna młody, niski, włosy ciemne, szczupły” oraz, że „nie zna osób o nazwisku „P.”, nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, co wobec faktu iż oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy powinno skutkować jego uniewinnieniem. Podnosząc ten zarzut, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego R. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 15 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok, w zakresie istotnym z punktu widzenia postępowania kasacyjnego, w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu J. T. karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności obniżył do 2 lat pozbawienia wolności (pkt I.2 wyroku), a wymierzoną oskarżonemu R. P. karę roku pozbawienia wolności

obniżył do 6 miesięcy pozbawienia wolności i uchylił pkt 7. wyroku (pkt. I.3 i I.4 wyroku). W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy. Nadto Sąd Okręgowy w K. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów i opłat sądowych za obie instancje.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w K. kasacje wnieśli Prokurator Generalny i obrońca skazanego J. T. .

Prokurator Generalny zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść skazanego R. P. , **zarzucając** rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego - art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegające na wymierzeniu, za popełnienie określonego w tym przepisie występkę, kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. poniżej ustawowego zagrożenia przewidzianego w tym przepisie. Podnosząc ten zarzut **wniósł** o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanego J. T. w kasacji **zarzucił**:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to:
 - art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii , dokonane poprzez przyjęcie, że skazany J. T. uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych i środków odurzających, pomimo tego, że nie ustalono w postępowaniu przed Sądami obu instancji, aby skazany J. T. miał wiedzę o przekazaniu ich innym osobom przez świadka J. H. , lub choćby o zamiarze ich dalszego przekazania, a przez to nie ustalono istnienia u skazanego J. T. zamiaru uczestniczenia w obrocie, który jest konieczny do przypisania odpowiedzialności karnej za umyślne przestępstwo z art. 56 ust. 3,
 - art. 65 § 1 k.k., dokonane poprzez przyjęcie, że skazany J. T. uczynił sobie z przypisanego mu przestępstwa stałe źródło dochodu, choć do tego niezbędne jest dokładne ustalenie liczby dokonanych transakcji oraz częstotliwości działania skazanego, a któremu to wymaganiu sądy obu instancji nie sprostaly, poprzestając w tym zakresie na nieprecyzyjnych ustaleniach,

2) rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 193 § 1 k.p.k. dokonane poprzez ustalenie znaczenia pojęć „typowa działka kokainy” oraz „typowa działka mefedronu”, bez dopuszczenia i przeprowadzenia na te okoliczności dowodu z opinii chemiczno-toksykologicznej, podczas gdy ustalenie desygnatów tych pojęć wymaga wiadomości specjalnych, a bez ich zgodnego z prawem wprowadzenia do procesu, nie jest możliwe prawidłowe skontrolowanie poprawności kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu, a w granicach przyjętej przez oba Sądy kwalifikacji prawnej, także stopnia szkodliwości społecznej tego czynu i w konsekwencji wymiaru kary.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca **wniósł** o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz zmienionego nim wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy skazanego J. T. do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego J. T. Prokurator Prokuratury Regionalnej w [...], pismem z dnia 8 sierpnia 2019 r., wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna, natomiast kasacja obrońcy skazanego J. T. jest oczywiście bezzasadna, co pozwalało rozpoznać oba nadzwyczajne środki zaskarżenia na posiedzeniu (odpowiednio art. 535 § 5 k.p.k. i art. 535 § 3 k.p.k.).

Odnosnie kasacji Prokuratora Generalnego.

Poza sporem jest, że wskazane przez Prokuratora Generalnego w kasacji uchybienie prawu materialnemu miało miejsce. Stanowiło ono rażące naruszenie prawa i miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...). Otóż, R. P. , jak to już wskazano w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, został skazany za występki określony w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i Sąd Rejonowy w K. wymierzył mu, między innymi, karę roku pozbawienia wolności. Ustawowe zagrożenie karą przewidziane w przepisie typizującym ten czyn zabroniony wynosi od roku do 10 lat pozbawienia wolności, a zatem Sąd pierwszej instancji represję karną ukształtował w poziomie dolnej granicy tego zagrożenia.

Sąd Okręgowy w K., działając jako sąd odwoławczy, zmieniając wyrok w odniesieniu R. P. poprzez uchylenie orzeczenia o środku probacyjnym (pkt I.4 zaskarżonego wyroku), jednocześnie obniżył orzeczoną wobec niego karę do 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianej w przepisie stanowiącym podstawę skazania. Przy tym ani w zaskarżonym kasacją wyroku, ani w jego pisemnym uzasadnieniu Sąd odwoławczy nie wskazał na jakikolwiek przepis prawa, uprawniający w niniejszej sprawie, do orzeczenia kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy przewidzianej w sankcji przepisu stanowiącego podstawę skazania, nie wspominając już o braku jakiegokolwiek wykazania, że istnieją przesłanki ku takiemu rozstrzygnięciu.

Wymierzenie kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w sankcji przepisu, który określa kwalifikację prawną czynu przypisanego, bez wskazania szczególnej podstawy do takiego ukształtowania rozstrzygnięcia co do kary, stanowi rażące naruszenie prawa materialnego – przepisu stanowiącego podstawę skazania i wymiaru kary, w tym wypadku art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Opisane uchybienie, miało, w realiach sprawy istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku, co powodowało konieczność jego uchylenia w tej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy R. P. Sąd Okręgowy w K. tak ukształtuje orzeczenie w zakresie kary, aby odpowiadało przepisom prawa karnego materialnego.

Co do kasacji obrońcy skazanego J. T. .

Kasacja obrońcy skazanego J. T. , jak trafnie wskazał Prokurator Prokuratury Regionalnej w [...]. w pisemnej odpowiedzi na nią (pismo z dnia 8 sierpnia 2019 r.), jest oczywiście bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Podnieść należy, że oddalenie kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego J. T. , jako oczywiście bezzasadnej, zwalniało Sąd Najwyższy od sporządzenia z urzędu pisemnego uzasadnienia orzeczenia (art. 535 § 3 *in principio* k.p.k.), pozostawiając jego sporządzenie woli strony. Jednak z uwagi na to, że niniejsze orzeczenie zostało wydane przez Sąd Najwyższy w sprawie złożonej podmiotowo i w zakresie dotyczącym drugiego ze skazanych zaskarżony wyrok został uchylony,

a jego sprawa przekazana do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, za jednoczesnym sporządzeniem pisemnego uzasadnienia w odniesieniu do rozstrzygnięcia odnośnie nadzwyczajnego środka zaskarżenia złożonego przez obrońcę skazanego J. T., pomimo jego oddalenia na posiedzeniu jako oczywiście bezzasadnego, przemawiał wzgląd na ekonomikę procesową i potrzebę szybkiego przekazania akt sprawy Sądowi Okręgowemu w K. w celu sprawnego przeprowadzenia ponownego postępowania apelacyjnego co do oskarżonego R. P..

Wskazane w kasacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w istocie sprowadzają się do kwestionowania poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, a niewzruszonych w postępowaniu odwoławczym ustaleń faktycznych, zarówno co do ustalenia, że skazany J. T. uczestniczył w obrocie określonych substancji i środków, oraz, że uczynił on sobie z tego stałe źródło dochodu. Oczywistym zatem jest, iż z tego powodu nie mają one charakteru zarzutów kasacyjnych. Zarzut naruszenia prawa materialnego za punkt odniesienia przyjmować bowiem musi stan faktyczny ustalony przez sąd, a nie to, jak stan ten postrzega skarżący. Z opisów czynów przypisanych J. T., jak i pisemnych uzasadnień obu wyroków, jasno wynikają natomiast okoliczności, które dawały podstawę do zastosowania obu wymienionych w tym zarzucie przepisów prawa materialnego.

Sąd Rejonowy w K. wskazywał, w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że jednym ze stałych dostawców określonych substancji i środków J. H. był skazany J. T. (s. 1-2), do czego ten skazany się przyznał (s. 4, 7, 14-15). Ponadto, co zapewne uszło uwagi Autora kasacji, w zwykłym środku odwoławczym sformułowano jedynie (i prawidłowo w tym stanie sprawy) zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, wskazując, że – zdaniem obrońcy J. T. – nie można było poczynić stosownych ustaleń faktycznych w tym stanie dowodowym sprawy. Tymże, podniesionym w apelacji uchybieniem, na potrzeby postępowania kasacyjnego, nadano postać rażącego naruszenia prawa materialnego, a uczyniono to w celu obejścia ustawowego zakazu podnoszenia w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (arg. ex art. 523 § 1 k.p.k.). Poza tym, zauważyć należy, że skoro w apelacji obrońcy J. T. nie podniesiono zarzutów naruszenia

prawa materialnego, a podniesiono je dopiero w kasacji, to równocześnie należało w kasacji sformułować zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 440 k.p.k., gdyż tylko przy jego zastosowaniu instancja odwoławcza miałaby obowiązek owe rzekome uchybienia w tym zakresie zbadać.

Analogiczne uwagi należy poczynić w odniesieniu do zarzutu kasacyjnego naruszenia przepisu art. 65 k.k. Stosowne ustalenia zostały w sprawie poczynione (zob. s. 26 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku, oraz s. 1-2, 14-16 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji). Uzasadniały one zastosowanie tego przepisu, tak co do okresu, w jakim działał skazany, kilkakrotności jego zachowań, jak i osiągniętych z popełnionego przestępstwa zysków. Pozwalało to na ocenę co do uczynienia przez J. T. z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu. Podobnie jak przy ocenie zarzutu kasacyjnego naruszenia przepisu art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, należy, bez potrzeby powtarzania tej samej argumentacji, podkreślić też, że w zwykłym środku odwoławczym – apelacji, sformułowano jedynie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, a w kasacji nie wskazano jako naruszonego art. 440 k.p.k.

Również ostatni ze sformułowanych w *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut jest także oczywiście bezzasadny. Dla ustalenia typowej tzw. „działki” określonego środka czy substancji, nie było konieczne przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, gdyż środki i substancje, w obrocie których uczestniczył skazany J. T. , nie były niecodzienne i występują powszechnie w praktyce obrotu takimi środkami i substancjami, a ocena taka znajdowała uzasadnienie nie tylko w powołanej przez Sąd publikacji, której odnalezienie, przy dołożeniu należytej staranności, nie powinno zająć więcej niż kilka minut, ale także wiedzy powszechnej oraz jednolitej praktyki orzeczniczej. Poza tym, na co słusznie wskazuje się w pisemnej odpowiedzi na kasację, brak możliwości przeprowadzenia badań toksykologicznych, wynikający z braku zabezpieczenia substancji aktywnych, uzasadniał niepowołanie biegłego w tej sprawie (por. s. 8 pisemnej odpowiedzi na kasację).

Już tylko na marginesie, gdyż w tym zakresie obrońca skazanego J. T. nie zdecydował się na sformułowanie jakiegokolwiek zarzutu kasacyjnego, odnieść

należy się do ujętej, w ostatnim akapicie uzasadnienia kasacji, wątpliwości skarżącego co do tego, iż Sąd Okręgowy w K. , przyjmując inne rozumienie pojęcia znacznej ilości określonego środka czy substancji, które powodowało, że liczba tzw. „działek”, jakie skazany J. T. przekazał J. H. , została ustalona przez ten Sąd na znacznie niższym poziomie, niż wynikało to z ocen i ustaleń Sądu pierwszej instancji, nie dokonał modyfikacji w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie obniżył kary. Otóż, rozważaniom odnośnie wykładni jednego ze znamion przestępstwa przypisanego skazanemu J. T. , nie towarzyszyła jakakolwiek zamiana ustaleń faktycznych co do ilości (gramatury) przekazanych środków i substancji. Pomimo tego Sąd Okręgowy w K. , przy rozważaniach w zakresie oceny wymiaru kary, uznał, że kara ukształtowana w zaskarżonym apelacją wyroku wykazuje cechy niewspółmierności. Łagodząc orzeczoną karę pozbawienia wolności wymierzoną J. T. (karę pozbawienia wolności orzeczoną w pierwszej instancji w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy, obniżył do 2 lat), wyraźnie jednak wskazał, dlaczego w realiach sprawy nie było jednak podstaw do orzeczenia tej kary z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.